

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Środę dnia 10 Sierpnia r. s. 1821 roku

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Podług gazety petersburskiej akademickiej, datowanej z Petersburga dnia 2 sierpnia: przez Najwyższe dyplomata, dnia 20 lipca w Carskiem-Siele datowane: generał major, *Rychter* 1, i rzeczywisty kamerher Baron *Budberg*, mianowani kawalerami orderu s. *Anny* 1szej klasy.

Podług *Ruskiego Inwalida* z dnia 30 lipca: Radca kolegjalny *Plieszczew*, mianowany kamerherem dworu Jego Cesarskiej Mości.

Zostający w ministryum spraw wewnętrznych assesor kolegjalny, *Pawłow*, mianowany kamerjunkerem dworu Jego Cesarskiej Mości.

Podług *Ruskiego Inwalida* z dnia 31 lipca: assesor kolegjalny *Sirukow*, należący do departamentu ministryum sprawiedliwości, naylaskawiej mianowany kamerjunkerem dworu Jego Cesarskiej Mości.

Podług *Ruskiego Inwalida* z dnia 2 sierpnia: Dama stanu dworu Najjaśniejszych Cesarsowych, Hrabini *Branicka*, która dawniej na rzecz inwalidów poświęciła 100,000 rub. ass., nanowo przystąpiła także 100,000 rubli, w życzeniem, a żeby procent od tej summy szedł wyłącznie na dobro inwalidów znanomorskiej floty. Cesarz Jego Mość rozkazał summy tę przyłączyć do kapitału inwalidów, i procentow używać podług woli Hrabini *Branickiej*, dla której N. Pan przez reskrypt Najwyższy pod dniem 28 lipca, zupełną Swą wdzięczność oświadczyć raczył.

Dnia 6 lipca, generał adiutant J. C. M. generał porucznik *Czernyszew*, przybył z Petersburga do *Nowego-Czerkaska*.

Kurs petersburski d. 29 lipca: dukat holl. nowy 12 r., stary 11 r. 80 kop. — Zmiana złota 2 r. 92 k. Zmiana srebra 2 r. 80 kop.

Nienastający dochód kommissyi umorzenia długow: 68 assygn. — po 102 } procentow.
58 brzęcząca moneta 77½ }

A U S T R Y A.

(z *Gaz. warsz.*) Wiedeń d. 6 sierpnia. Cesarstwo Johmość mają się wkrótce udać do majątności swojej *Persenberg* w Austrii wyższej. Wezmą z sobą młodego Xiążęcia *Reichstadtzkiego*, syna zmarłego *Napoleona*. Słychać, iż N. Cesarz Jmć zaprosił córkę swoją *Maryą Ludwikę*, Xiężnę *Parmy*, a matkę wspomnianego Xięcia, aby tam także zjechała. Mówią oraz o podróży Cesarza Jmci z Cesarzowiczem następcą tronu do *Tegernsee* i *Monachium*.

Pani *Murat* kazała d. 24 z. m. odprawić w kaplicy zamkowej w *Frohstorf*, gdzie teraz mieszka, żałobne nabożeństwo za duszę *Napoleona*, brata swego. Była na niém z rodziną swoją w grubey żałobie. Na katafalku leżała szpada z wieńcem laurowym. Gdy się dowiedziała o śmierci brata, kazała zamknąć bramę, i przez cały dzień nikogo nie przyjmowała.

Nadeszły tu ważne listy od posła naszego w *Petersburgu*. Zaraz potem Xiąże *Metternich* pojechał do Cesarza Jmci bawiącego w *Schönbrunn*. Słychać o ważnym oświadczeniu, które Rossya wydała do wielkich Mocarstw względem Turcyi, a zwłaszcza względem uraz, jakich doznaje od Porty, i zgwalcenia prawa narodów, tudzież o kroku, jaki Rossya uczyniła w *Stambule* dla pozyskania zupełnego i dostatecznego zadosyć uczynienia od Porty; nakoniec o ważnych środkach wojskowych, które N. *Alexander* nakazał. Po nadejściu rzeczonych listów uważają tu wojnę za nieuchronną; nie tylko bowiem jest w nich mowa o wdawaniu się Rossyi, lecz nawet o żądaniu zadosyć uczynienia, a wątpić wypada, aby Porta w wobecnym stanie rzeczy do tego się skłoniła. Zdaje się, iż dwór nasz będzie niewolony nakazać rozmaite nowe środki wojskowe, jakich topograficzne położenie niektórych prowincyi naszych koniecznie wymaga.

Słychać o trzech korpusach wojska, z których jeden ma stać w ziemi *Siedmiogrodzkiej*, drugi w *Bałow* i *Syrmii*, a trzeci w *Slawonii* i *Kronoyi*. Wódze ruszyli już z *Czech* ku wschodowi.

Turcy, ścigają *Greków* uciekających do kraju austryackiego, przeszli granicę, lecz przywitani ogniem karabinowym od wojska austryackiego, cofnęli się spieszenie, nie popełniwszy żadnego gwałtu, ani się odstrzeliliwszy.

T U R C Y A.

(z *Gaz. ryzk. Zusch.*) *Od granic Multan*, dnia 15 lipca. Szczęśliwy korpus wojska *Ypsylantego* wykonały w tyle wojska tureckiego kilka szczęśliwych podjazdów, a pod *Trygoszyl* napadły nawet na oddział 500 turków, których rozproszyli *Greocy*, w liczbie 700, pociągnęli wzdłuż odnogi gór *karpackich* na północ, i doszli szczęśliwie do *Skuleni*. Gdy na nich w miejscu tém turcy uderzyć chcieli; protestowali się przeciw temu rossyianie, dając za przyczynę, że kule padać będą na terytoryum rossyyskie. Turcy zatem postanowili uderzyć na heterystów z boku; ale, wozasie tym kiedy do tego przygotowanie czynili, znajdowali się już tamci w bezpieczeństwie za *Prutem*. Potem turcy oszańcowali się, na przeciw kwarantanny rossyyskiej pod *Skuleni*, i zajęli szanćami swemi *Stinkę*. Spędzili też 8,000 wieśniaków do sypania szanćów wokół *Jass*. Siłę turecką w *Multanach* podają teraz na 60,000 ludzi i 100 armat; przybywa ich oodzień więcej z *Wołosezyny*. Wojsko ich ma być powiększone do 150,000 ludzi. Dowódca ich, *Iszuj Basza*, nie ma ukrywać zamiaru swego, przejsia *Prutu* i opanowania okręgu *Chocima*; gdyż rozumie, że takim tylko sposobem można utrzymać spokojność obu xiążtów. Rossyianie cofnęli kwarantannę swoją na milę od *Skuleni*, a na jej miejscu stanął półk piechoty z artylleryą. Ko-

zaoy przeprowadzili wszystkie statki na lewy brzeg *Prutu*, i krążą wzdłuż tej rzeki.

(z *Gaz. Warsz.*) *Stambul* dnia 25 czerwca. Stoiemy tu ciągle na wulkanie, który okropnym grozi wyrzutem. Osoby do poselstwa rossyjskiego należące wynoszą się pojedynczo do *Odesy*. Wszyscy prawie kupcy rossyjscy już ztąd wyjechali. Wojna zdaje się nieuchronną, a *Porta* nie potrafi ujarzmić greków na wyspach, bo mają przewyszczającą liczbę maytków i okrętów wojennych.

Wielki *Sultan* bawi często w pałacu swoim nad *Bosforem* i z upodobaniem patrzył oknem, jak chrześcijan w morzu topiono.

W okolicach *Cerigo* zabrali grecy kilka okrętów algijskich.

Od granic tureckich dnia 24 lipca. Grecy w dawnej Grecyi, a mianowicie w *Peloponezie*, nie mieli dotąd wodza, któryby wojennymi ich obrótami kierował. Mied go będą w osobie *Alexandra Ypsilantego*, który był dotąd dalekim od właściwego teatru wojny. Przyjmując naczelne dowództwo w dawnej Grecyi, spełni życzenia ziomków swoich.

Morderstwo chrześcijan w *Stambule* nie ustaje. Turcy zaczęli ich krzyżować. 16 bogatych greków przybito dnia 2 b. m. gwoździemi na krzyż, a żony ich i dzieci wolnym ogniem spalono.

Nim grecy zdobyli *Salonikę*, strzelali cały dzień od lądu i morza do tego miasta, poczem dowódca turecki kapitulował. W zamku uwolniono wiele zakładników greckich, i ogromne skarby zdobyto. Kilku dniami wprzód odebrano tam wiadomość, iż dowódca greków *Odyseus* poraził zupełnie Turków w *Tessalii*, oo przypięszyło poddanie *Saloniki*. Klęski te kazały się znowu lękać okropnego losu greków w *Stambule*.

Przy końcu maja panowała jeszcze zupełna spokojność na wyspie *Cypru*; turcy jednak nie tylko greków tamecznych, lecz nawet wszystkich chrześcijan rozbroili. Toż samo uczynili w prowincjach *Karamanii* i *Syrii*. Druzowietko i inni chrześcijanie, mieszkający na górach *Libanu*, oparli się wydanemu w tej mierze rozkazowi, i zagrozili nawet *Damaszkiowi*. *Morea*, *Negropont*, *Liwadya*, *Tessalia*, *Etolia* i nizsza *Akaramania* zupełnie powstały; turcy zamknęli się po większej części w twierdzach, które grecy oblegają. W *Tessalii* miasta *Kolo*, *Zaitour*, *Farsala*, *Aja* i *Ambalachia* są w mocy greków, a w ostatniem ustanowiono rząd tymczasowy dla całej prowincyi.

Porta wysłała ajenta w ważnych zleceniach do *Szacha* perskiego, lecz i *Rosya* rozpoczęła z nim także układy.

Smyrna (w *Azyi*) dnia 17 czerwca. Dawniejsze rozruchy tutejsze były tylko wstępem do rzezi, jaka trwa od dni kilku. Janczarowie chodzą dzień i noc po ulicach i zabijają każdego greka, którego spotkają. Nie przebaczą nawet kobietom i dzieciom; wpadają do domów, rabują, mordują i palą. Dotąd turcy jakożkolwiek jesoze szanowali innych chrześcijan; lecz że nienawidzą wszystkich, którzy noszą kapelusze, wkrótce więc i na nich wywrą swój wściekłość. Konsul austriacki schronił się na okręt swego narodu. Zewnętrzny port tutejszy ma podobieństwo do płynącego miasta; pełno w nim okrętów, na których jest po 400 i więcej osób. Pospólstwo zabiło wielkorządcę miasta i 4 innych urzędników, podejrzanych o tajemne sprzyjanie grekom. Wszystkie sklepy pozamykane. Nikogo prócz Turków nie widać na ulicach.

Słychać, iż nawet syna konsula angielskiego zabit. Eskadry angielska i francuska zagroziły, iż jeżeli spokojność nie powróci, strzelać będą do miasta.

Zabito tu ogółem 220 greków. *Musselim*, czyli Basza miasta, nie zginął, jak mylnie ogłoszono. Przyczyna rozruchu była następująca: Sądziłi turcy, iż na okrętach kupieckich rossyjskich, stojących w zewnętrznym porcie są grecy, lub rzeczy należące do nich, i dla tego nie chcieli im pozwolić wypłynąć. *Musselim* zaś widział się obowiązany szanować banderę rossyjską, i puścił okręty. Tak więc wznowiło się dawne w prawach żeglugi morskiej pytanie: Czyli bandera zastania ładunek.

Dnia 21. Kapitan turecki kazał strzelać z tutejszey bateryi do pewnego okrętu europejskiego. Za co ucięto mu głowę, a artylleryjskie rękę. Postępek ten jeszcze bardziej rozjątrzył Turków.

Tunis (w *Afryce*) dnia 24 czerwca. I tu także pokazuje się zawziętość przeciwko grekom i chrześcijanom, których jest blisko 400. Wielu napastowano, i z rozkazu *Deja* do więzienia wtrącono. Choćwóć powiększa wściekłość barbarzyńców.

Dey tutejszy, wezwany od *Porty*, aby kazał uzbroić okręty wojenne przeciwko grekom, odpowiedział, iż dla szkód, jakie ostatnia burza zrządziła, żadnym sposobem nie może tego uczynić.

Alexandrya (w *Egipcie*) dnia 20 czerwca. Okręt, który tu wczoraj wieczorem zawinął z *St. Jean d'Agre*, potwierdził wiadomość, iż gdy wypływał, chrześcijanie w okolicach *Libanu* powstałi, i oświadczyli, iż nadal żadnych podatków nie będą płacić rządowi, który *Patriarchę* greckiego zamordować kazał. Basza *Syrii* napróżno usiłował zwrócić powstańców do posłuszeństwa. Różne oddziały wojska, które przeciwko nim wysłał, zostały pobite i rozproszone. Mówiono tam także o wyrznięciu chrześcijan w *Damaszku* i *Alepie*, gdzie prześladowanie do wysokiego stopnia posunęto.

Mechmet Ali, Basza *Egiptu*, daleki od sposobu myślenia *Porty* *Ottomańskiej*, daje przytułek chrześcijanom, szukającym schronienia w *Egipcie*, gdzie ich przyjmuje i osadza w miarę ich nauki i przemysłu. Basza ten wyznaczył już grunta wielu mieszkańcom wysp *Cypru* i *Rhodu*, którzy uszli przed zapalczywością mahometanów. Ze szczególnym względem przyjmuje maytków greckich, daje im płacę, żywność i mieszkanie. Ze wszystkiego, oo się tu dzieje, wnosić można, iż *Mechmet Ali*, któremu *Porta* zagroziła, że z nim tak postąpi, jak z jego przyjacielem *Baszą Janiny*, nie smuci się kłopotem, jakiego *W. Sultan* doznaje. Zdaje się, iż toż samo uczynią rządy *barbaryjskie*: bo wiedzą, iż *W. Sultan* chce władzę ich ścieśnić.

Handel ustał tu prawie zupełnie; posyłanie bowiem żywności do *Stambulu*, doznaje przeszkody.

Między *Alexandryą* i *Kairem* postawiono kilka korpusów wojska dla utrzymania porządku i zastanienia własności chrześcijan od semity Turków.

Mechmet Ali posłał tego roku *W. Sultanowi* zwyczajny podarunek, to jest 100 rzeźniców, kosztowną kawę z *Yemen*, 50 cetnarów pachnącego tytuniu, szale kaszemirowe, kilka sztuk broni z najsławniejszych rękodzielni francuzkich i angielskich, i porcelanę chińską. *W. roku* zeszłym posłał dla syna *W. Sultana* siodło, wysadzane

perłami i dyamentami, szacowane kilka milionów piastrow.

Przybycie chrześcijan z Azji i Europy powiększyło czwartą częścią ludność *Kairu* i *Alexandryi*.

Basza tutejszy wezwany od Porty, aby także posłał wojsko przeciwko Grekom, odpowiedział, iż go ośmielnie potrzebuje przeciwko Wehabitom i dla utrzymania publicznego bezpieczeństwa w kraju, tak dalece, iż najmniejszego oddziału dać nie może.

WYSPY JONSKIE.

(z *Gaz. warsz.*) Korfu dnia 30 czerwca. Niedawno zawinęła tu korweta angielska *Spy*, i zaraz z fregatami *Revolutionnaire* i *Cambrian* popłynęła ku południowi. Wkrótce potem przybył tu z Anglii 5 tysiący półk piechoty. Słychać, iż 4000 wojska lądowego powiększy potęgę angielską na morzu śródziemnym.

Spekulanci angielscy, mimo kilkakrotnego zakazu, opatrują potęgę morską grecką w potrzeby wojenne.

Zante dnia 6 lipca. Rosnęła się tu pogłoska, iż W. Sultan kazał w *Stambule* uwięzić posła perskiego i ajenta handlowego, za to, iż Szach, Monarcha ich, nie chce wspólnie działać przeciwko chrześcijanom. Wiśść ta jednak potrzebuje potwierdzenia.

Odezwa, do greków wydana d. 1 czerwca w *Armyros*, wyraża między innymi: „Do broni waleczni Heleniści! Święta chorągiew Krzyża powiewa na wszystkich wyspach Archipelagu. Cała Europa chrześcijańska chwali nasz zamysł. Znień jej dzieci i biegli wojownicy spieszą nam na pomoc. Bron i potrzeby wojenne przybywają codziennie do portów naszych. Do broni dzieci Jezusa *Chrytusa*! Do broni żołnierze Krzyża! Bóg wszechmocny da nam zwycięstwo. Zapalcie raczej domy wasze, jak żebyście je nieprzyjacielowi zostawić mieli.”

P R U S S Y.

Berlin dnia 29 sierpnia. Cenzorowie tutejsi otrzymali zalecenie, pozwalać wszystko drukować, co na stronę Greków jest pisane. (z *Gaz. Zusc.*)

N I E M C Y.

(z *Gaz. Warsz.*) Od brzegów *Menu* dnia 5 sierpnia. Jedno z pism publicznych umieściło następujący urzędowy artykuł: „Ze dwór Rosyjski żadnego nie miał wpływu do powstania greków, i że owszem krok ten bezwarunkowo zganiał, niepodlega to żadnej wątpliwości, równie jak i to, że dwór ten, wierny zasadom przez Cesarza Jmci wskazanym, na których opiera się utrzymanie stałego pokoju, będącego podstawa systematu przymierza, i względem dalszego powodzenia tego powstania byłby całkiem obojętny, gdyby Porta, częścią przez słabość, częścią przez nierozsądną dumę, którą tylko ze zwiardzą dzikością ludu jej porównać można, nie dopuściła się była postępu względem posła rosyjskiego, który dwór ten mniej bezkarnie mógł puścić, im mniej ze swej strony względem Porty miał sobie do wyrzucenia, i im większego posła ten, stosownie do ostatnich zleceń używał względem niej umiarkowania, stałości, powolności i przyzwoitej powagi. Te zalecenia czyli przepisy udzielone zostały wszystkim sprzymierzonym dworom, i bez wątpienia wysłanie przybyłego do *Berlina* generała *Szuwałowa*, ściąga się do owych zleceń. Gdyby Rosya chciała powstania Greków lub innego po-

wodu do wojny przeciw Portce, nie byłaby dla niej żadna do tego pora pomysłniejsza, jak zniewaga jej posła i tyrański ucisk poddanym jej wyrażany, tudzież wielorakie złamanie dawniejszych traktatów. Ze zaś zamiast wypowiedzenia wojny, zamiast niezwłocznych kroków nieprzyjacielskich, Baron *Stroganow* odebrał tylko rozkaz nalegania o zadosyć uczynienie w przeciągu ośmiu dni; że Austria i Anglia, którym na utrzymaniu Porty najwyższy zależy, przez Rosyję za pośredników wezwane zostały; że zbrojna siła Rosyji, nieprzysposobiona jesoże bynajmniej do kroków wojennych przeciw Portce, zbiera się dopiero i wzmaonia w południowych prowincjach; wszystko to dowodzi, nawet najtępiej rzeczy świadomemu, iż Rosya nie pragnie wojny. Z tego zaś przekonania wypływa drugie bardziej zespakajające: że, obciążony Rosyja przez nieograniczone zaśnięcie dywanu, do wojny zniewolony została, choćby tej wojny pośrednicze dwory odwrócić nie mogły, do czego jednak wiele jeszcze jest podobieństwa; przecież Cesarz *Alexander* nie spuści i na chwilę z oka wielkiego swego i świętego zamiaru, utrzymania trwał go pokoju w naszej części ziemi, tak długimi wojnami skołataney, i rzetelnego umocnienia systematu przymierza, które pod jego przewodnictwem i współdziałaniem zajęło miejsce systematu równowagi; tudzież, że godząc wiernie moralność tak często walozącą z polityką, jakiebykolwiek tej wojny mogły być wypadki, nie będzie zapewne miał z myślu niebezpiecznego dla swych sprzymierzeńców, przez powiększenie potęgi. Gdyby zaś możliwość takiego podobała znając miała, w d. umiarkowanie polityki Rosyjskiej i mądrość pośredniczych Mocarstw, najszybciej będą rękami; że w przypadku koniecznej potrzeby uwołnienia stałego ładu europejskiego od uciążliwego jarzma islamizmu, przyszły los oswobodzonych prowincyj zostanie utwierdzonym w sposobie, mogącym pogodzić wszystkie przeciwnie interesa.”

A N G L I A.

(z *Gaz. Warsz.*) *London* dnia 31 lipca. Wczoraj odbyła się tu rada gabinetowa w wydziale spraw zagranicznych; byli na niej H. *Liverpool*, Lord *Londonderry* i ministrowie gabinetowi trwała przeszło 4 godziny. Domyslamy się, iż celem jej był sposób postępowania, jakiego rząd nasz trzymać się ma w przypadku wojny między Rosyją a Turcyją.

Pan *Blomfield* wyjechał już do *Dublinu*, i z nim P. *Mash*, deputowany Lorda szambelana, wraz z innymi osobami dworu królewskiego. Lord szambelan (*Margrabia Herford*) oddał klucze swemu deputowanemu, który go zastąpi w urzędzie przy Królu. Monarcha wsiadał w *Portsmouth* na okręt *Royal George* i popłynął do Irlandy. W *Dublinie* zabawi trzy tygodnie. W Irlandy czynią wielkie przysposobienie na przyjeździe jego. — W *Portsmouth* wydano d. 28 b. m. niespodziewany rozkaz, iż bez okazania wyrażonego pozwolenia Króla lub admiralicyi, nikomu nie wolno wejść, ani na królewski okręt, ani na żaden inny, należący do eskadry jego.

Zapewniają znowu, iż Król postanowił udać się z Irlandyi prosto na stały ląd, dla zwiedzenia swych krajów Niemieckich. Na czas niebytności Króla ustanowiona będzie Rejencya.

Obiad dany przez Króla dla Xiążąt i Posłów zagranicznych wysłanych na koronacyą, był nader wspaniały. Po stole, który się skończył dos

piero o godzinie 11tej wieczorem, udał się Monarcha na bal dany dla niego przez Xięcia Esterházy, gdzie bawił do godziny 3ciej zrana.

Król ma stanąć w Dublinie na dzień 8 sierpnia, i wysiadzie w mieszkaniu Vice-Króla. Po drodze zabawi dzień lub dwa w domu margrabiego Anglesca (Lorda Uzbridge) na wyspie tegoż nazwiska.

Bal dany dla Króla przez posła Francuzkiego Xięcia Grammont, był jednym z najokazalszych. Zaproszono osób przeszło 800. Monarcha przybył o godzinie 11tej wieczorem, a wkrótce potem nadjechały osoby rodziny jego. Xięczę Grammont przyjął Króla przy wchodzie do sali, gdzie muzyka grała pieśń narodową: *God save the King*. Lady Ossulton, która wraz z Posłem przywioła gości, wyszła na przeciw Króla, który podawszy rękę, wszedł z nią do sali balowej. Napiwszy się Monarcha herbaty i posiliwszy się nieco przeszedł się po sali, rozmawiał z wielą osobami najuprzejmiej i pożegnał zgromadzenie. Około godziny 2giej po północy dano kosztowną wieszercę, przy której najwyborniejsze wina francuzkie zastawiono. Ubiory dam jasniali od dyamentow. Szczególniej zaś celowały Margrabina Londonderry i Xiężna Esterházy.

Królowa, jak wiadomo, oświadczyła w swym ostatnim liście do Lorda Sidmouth, iż chce wyjechać do Szkodry, odebrała jednak odpowiedź bez żadnej wzmianki o tem. Podług niektórych gazet Królowa zwiedzi Edimburg i kilka innych miast Szkocyi, nie będzie zaś w miastach rękodzielniach. Gazety ministerjalne czynią uwagę, że Królowa nie znajdzie w tym kraju pożądanego przyjęcia.

W dzień koronacy Królewskiej, pospolstwo w Linkoln popełniło wielkie bezprawia, napastując dom, gdzie znakomitsi mieszkańcy dali bal, i wyrządzając największe grubiaństwo zonie burmistrza, oraz innym damom. Po przeczytaniu nakoniec prawa względem buntu, sprowadzone wojsko rozproszyło motloch.

Wszystkie wieczorne gazety tutejsze o niczem nie piszą, jak o wojnie z Turkami i zapuszczają się w domysły, jak sobie Anglija postąpi. Gazeta *Traveller* twierdzi, iż margrabia Londonderry (Lord Castlereagh) nie może zapewne teraz wypoczywać na różach.

Gazeta ministerjalna *Sun* pisze: „Podobieństwo do wojny jest coraz większe, a pogłoski w tej mierze pociągnęły za sobą spadnienie ceny papierów naszych skarbowych. Zdeje się, iż w przypadku wojny; należec do niej będzie Anglia, a może w końcu i cała Europa. Obecny stan rzeczy wprawia w niespokojność; nie sądziemy przecież, aby źródła i energia Anglii tak podupadły, iżby w przypadku wojny nie mo-

gła ze zwyczajną sobie prędkością dzielnie działać. Znajduje się u nas wielu polityków, którzy pragną wojny, bo przez to towary nasze większy mieć będą pokup i przemysł nowego wzrostu nabierze. Lecz z drugiej strony, wojna rozspociera powszechną demoralizacyą, a Europa po 25cioletniej walce potrzebuje spoczynku, tak dalece, iż wielkim smutkiem możemy pomysleć o wojnie.”

Jedna z gazet oppozycyjnych wyraża: „Zdaje się, iż rząd nasz chce zapobiedz wyjściu wojska Rossyjskiego do Multan i Wołoszczyzny. Słychać, iż skłonienie Gabinetu Austryackiego do podobnego usiłowania, jest celem podróży Lorda Walpole do Wiednia.”

Uważają tu, iż najstosowniej byłoby dla polityki naszej, aby Multan i Wołoszczyzna zostały pod panowaniem Turckim, a Grecy w Morei i na wyspach Archipelagu, używali wolności i udziałności pod opieką Anglii.

W gazecie rzyckiej *Zuschauer* z dnia 6 sierpnia czytamy co następuje: „Podług najnowszego numeru gazety (*Börsenhalle*), który drogą okrętową otrzymano, Królowa angielska umarła.”

FRANCYA.

(z *Korr. Warsz.*) Paryż dnia 1 sierpnia. Słychać, iż wielu obywateli chcą złożyć składkę na wielki obchod żałobny w rocznicę urodzin Napoleona, dnia 15 sierp.: Pamiętniki Napoleona wydadzą w Filadelfii mieście Zjednoczonych stanów Ameryki Północnej. Nie ma byc w nich ochroniony żaden europejski gabinet. Wykazane także w nich byc mają rozmaite prywatne stosunki osob, i umieszczone mnóstwo nieznanych anekdot. Wydane pod tym tytułem w Paryżu dzieło, jest tylko nikczemną rachubą zyskową księgarza.

Wyszło tu znowu drugie dzieło o Napoleonie pod tytułem: *Napoleona urodzenie, wychowanie, wojskowy zawód, rządy, wygnanie i śmierć*. Wszedł także i drugi tom dzieł jego. Z wiera on korespondencyą we Włoszech. Przy tém dziele będą trzy jego wizerunki, jako Jenerala, Konsula i Cesarza.

W więzieniu w Riom zbuntowali się więźniowie i zaczęli wykrzykiwać: *Niech żyje Cesarz!*... Wojskowa straż zaledwie spokojność przywrócić zdołała.

Jeden z dzienników wyraził: „Za dziesięć lat będzie Napoleon zapomniany.” Dziennik *Konstytucjonista* odpowiadając mu zapytał się: „Czyli wszystkie wzniesione przez niego gmachy, porobione nowe kanały, drogi, i t. d. znikną w dziesięciu latach?”

Dnia 5igo lipca ukończyły się obrady obu Izb prawodawczych. (z *D. P. i G. B.*)

| | Czas obserwacyi | Wysokość Barom. | Wys. Ther. Beau. | Wiatr | Odmiana w powiet. |
|---------------------------|--------------------|--------------------|------------------|----------|-------------------|
| Oberwacye meteorologiczne | dnia 8. średnia | 27 cal. 10,67 lin. | +12,75 stopni | Zachodni | Pogoda |
| | dnia 9. średnia | 27 — 9,55 — | +13,5 — | Zachodni | Pogoda |
| | dnia 10. godz. 6c. | 27 — 9,5 — | +10,5 — | Zachodni | Pogoda |

Wilno dnia 10 Sierpnia 1821 roku v. s.

Międzyboż dnia 21 lipca.

W dniach 28 i 29, czerwca odbyły się popisy uczniów szkoły tutejszey. JW. Marszałek Obręb-
ski Józef, zaszczcił tę uroczystość roczną przyby-
ciem swoim z licznem gronem obywateli powiatu
Łatyczewskiego, i innych powiatów. Z wielkiem
ukontentowaniem oglądali obecni Goście szkołę
wstępną wzajemnego uczenia, i okazali zupełne
zadowolenie z zadziwieniem nad szybkim postępem
dzieci. Dowodem zaufania jakie sobie ta wstępna
szkoła zyskuje, jest, że się w niej znaczna li-
czba obywatelskich synów znajduje. 29 o godzinie
13zey zakończyły się popisy publiczne, rozdaniem
listów pochwalnych, co JW. Marszałek na siebie
przyjął raczyli. Zachęcając uczniów do użyteczney
pracy i cnoty. Zastępca dozorey złożył JW. Mar-
szałkowi i wszystkim obecnym gościom podzięko-
wanie, za zaszczecenie szkoły obecnością; po czem
całe zgromadzenie udało się do kościołka szkolnego,
gdzie uczeń klasy szóstey mową do spółuczniów
miana, zachęcał jednych do wytrwania w trudach,
uległości i posłuszeństwie; drugich upominał, ażeby
opuszczając szkołę, wdzięczną pamięć dla niej za-
chowali, korzystaliby z nauk i przestróg słyszanych,
aby tey nowej szkole ciągle zaufania i sławę je-
dnali.

Zdaniem zgromadzenia szkolnego zasłużyli na
listy pochwalne, przez JW. Wizytatora szkole
przesłane, z klasy 13zey: Sawicki Seweryn, Chle-
bowski Ignacy, Janakowski Julian, Woyciechowski
Henryk, Kamiński Witabs. Z klasy 2giey:
Puchalski Narcyz, Malinowski Marcin, Bagranow-
ski Piotr, Łukasiewicz Jan, Chlebowski Ludwik.
Z klasy 3ciey pierwszoletnich: Niesiołowski Hippo-
lit, Chlebowski Kazimierz, Marczyński Eustachy,
Jeżowski Józef, Lachnowski Michał. Z klasy 3ciey
drugoletnich: Puchalski Erazm. Z klasy 4tey pier-
wszoletnich: Ilnatiew Sergiusz, Kamiński Józef. Z
klasy 4tey drugoletnich: Wybranowski Jan, Do-
mański Dominik, Podhajcki Hippolit, Skwarczew-
ski Józef. Uczniowie, którzy zasłużyli na pochwa-
lę publiczną z klasy 13zey: Krzewicki Eustachy,
Okół Tomasz, Jastrzębski Elias, Jastrzębski Ka-
lixt, Urbański Julian, Jacentkowski Elias, Brzo-
zowski Xawery, Balicki Jakób, Węglowski Hippo-

lit, Dubilewicz Wawrzyniec, Tyrol Antoni, Roso-
łowski Antoni, Bukowski Teodor, Tuczyński Jan,
Hulewicz Teodozy, Swirski Woyciech, Jurkow-
ski Konstanty, Olycki Sylwester, Czechowski Mi-
kołay, Maskiewicz Marek, Prążmowski Ignacy, Buc-
kiewicz Ignacy, Leśniewicz Leon, Bukowski Ju-
lian, Zanicki Alexander. Z klasy 2giey: Szafiro-
wicz Rafał, Szymański Stanisław, Dobrowolski Wi-
ktor, Mianastyrski Mikołay, Balicki Józef, Kaszew-
ski Mikołay, Jaroszyński Jan, Tyrawski Adolf, Ste-
powski Józef, Miesiecki Jan, Dobrowolski Paweł,
Paprocki Jan, Szczepanowski Michał, Grodzki Ed-
mund, Leimnicki Teofil. Z klasy 3ciey pierwszo-
letnich: Czolobiejewski Paweł, Szucki Władysław,
Wachowski Konstanty, Wacowski Adam, Stoj-
nowski Tomasz, Skwarczewski Woyciech. Z klasy
3ciey drugoletnich: Dąbrowski Elias, Tyszecki
Ludwik. Z klasy 4tey pierwszoletnich: Florkow-
ski Heliodor, Krulicki Jakób, Terlecki Antoni,
Hrowczyński Józef. Z klasy 4tey drugoletnich:
Manaczyński Józef. Odznaczyli się szczególniey w
pilnem dozowaniu uczniów: Radzikowski Mar-
cell, Podhajcki Hippolit, Domański Dominik, Ka-
miński Józef, Terlecki Antoni, Manaczyński Ba-
zyli, Niesiołowski Hippolit, Krulicki Jakób, Skwar-
czewski Julian, Wybranowski Jan. Lekcyja archi-
tektury w Szkole tutejszey zaprowadzoną jest na
mieyscu lekcyi rysunków po innych szkołach da-
wanych; gorliwość nauczyciela każe się spodzie-
wać, iż w czasie szkoła wielką zaletę, a uczni-
wie wielki pożytek z tey nauki odniosą. Ucznio-
wie podzieleni są na oddziały, praktyczny i teo-
ryczny. W pierwszym zajmują się rysunkami
architektonicznymi, w drugim uczą się teoryi za-
sądzoney na naukach matematycznych, jeometryi
rysunkowey, analityczney, rachunku różnicowym,
rachunku integralnym, mechanicznej analityczney etc.
Uczniowie co do architektonicznych rysunkow i
teoryi celującymi są: Chlebowski Kazimierz, Wa-
cowski Adam, Niesiołowski Hippolit, Prasałowski
Stanisław, Rosołowski Narcyz, Ilnatiew Sergiusz,
Florkowski Heliodor, Kamiński Józef, Terlecki An-
toni, Wybranowski Jan, Skwarczewski Józef. Do
pochwały należą: Manaczyński Eustachy, Wachow-
ski Konstanty, Dębrzakowski Józef, Wolski Jan,

Wolno Drukować F. N. Golański Czt. Kom. Cenz. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

W e z w a n i e.

1. Gdy Opieka Szlachecka powiatu Wileńskiego,
pomimo wezwanie w dniu 8 stycznia roku teraźn.
przez Policye Miejską i Ziemską, oraz gazetę Ku-
ryera Litewskiego, do obywateli trudniących się opie-
ką nieletniey Szlachty Ptu Wileńskiego uczynione,
nie otrzymuje stosownie do Naywyższych ustaw ra-
chunków przychodu i wydatków z funduszów tychże
nieletnich; poczytuje za obowiązek raz jeszcze odezwe
w tym ważnym przedmiocie ponowić, i ostrzedz
wszystkich Opiekunów, czy to testamentem wyzna-
czonych, czy też przez niniejszą Opiekę lub zwierz-
chność jakową dodanych, aby uwiadomienie przed
dnem 15 teraźn. miesiąca złożyli w kancelaryi Szla-
checkiey Ptu Wileń. żądane rachunki, gdyż w prze-
ciwnem zdarzeniu, każdy Opiekun, który tego w na-
znaczonym terminie nie uskutechni, zostanie srogo
przez Zwierzchność ukarany, jako sprzeciwiający
się Naywyższym ustawom. Wilno roku 1821 sier-
pnia 2 dnia N. 49 (podpisano) Prezes Opieki, Mar-
szałek Wileński Ignacy Baliński.

Za zgodność Sekretarz Szlachecki P. W. Zy-
gmunt, Siemaszko.

W e z w a n i e.

2. Na dniu 23 czerwca roku tera-
źniejszego, w Miasteczku Oniksztach w
Powiecie Wilkomirskim położonem,
przypadkowy z nieostrożności jednej ży-
dówki zajety pożar zniszczył dwie trze-

cie części miasteczka, i do naywiększey
nędzy przywiódł 97 jego mieszkańców,
którzy nietylko swoje własne domy z ca-
łem ekonomicznem zabudowaniem, ale
nadto sprzęty, ruchomośc i zapasy roz-
maitych produktów, a nadewszystko par-
tye skupionego lnu, siemienia i dalszych
handlowych artykułow dla niepomyślney
zimy przeszley niewywiezionych, a w
nich cały swoy fundusz utracili. Nie-
szczęściem po trzydniowey suszy w je-
dnym momencie zajety, a gwałtownym
szturmem rozszerzony ogień przez pół-
torey godziny wszystko w perzynę obró-
cił, mało co z domu unieść pozwalając.
W tak nagłym przypadku ratunek był
niepodobnym i nayusilnicysze starania
mało pomogły; jedynie gorliwość W.
Małańskiego rządcy przygraniczającego
folwarku Pienian, który z kilkudziesiąt
na robocie u siebie będącymi ludźmi o-
raz znaczną ilością wozow naypierwszy
do ratunku przybył, oraz czynnie i roz-
sądnie gaszeniem kierował, uchwalała re-

szte miasteczka od spalenia się. W pozostałych 48 domach nieszczęśliwi pogrzebcy znaleźli na terazniejszą letnią pierę przytułek, a hojność sąsiadujących obywateli opatrzyła ich w żywność do tymczasowego utrzymania się; lecz, tak ogromnej straty w pochłoniętych zabudowaniach i całym tych mieszkańców majątku, przez ogień pożartym przeszło 44 tysiące rubli srebrnych oszacowanej, żaden prywatny nie jest w stanie nagrodzić, a prowincya nie ma ani kasz ogniowych, ani takiego opiekuńczego towarzystwa dobroczynności, jakiemu Miasto Wilno tyle ulgi i pomocy dla nieszczęśliwych winno. Z tego względu wzywają się wspaniałe i na nędzę bliźnich nieobojętne osoby, tak tey wileńskiej jako i innych guberniy, aby raczyły przyłożyć się do wsparcia pogorzalych Oniksztyńskich mieszkańców, z ostatniego mienia do największej nędzy niewinnie przywiedzionych, w jakim celu otwiera się subskrybcya w ręku dwóch w Wilnie przebywających i zaufania godnych osob, WJ. Xiędza Raczyńskiego, superintendenta Ewangelicko-Reformowanego zgromadzenia, na placu zborowym za Trocką Bramą mieszkającego i JW. Reyznera Sowietnika Kolleskiego i Kawalera w domu JJWW. Umiastowskich swoje pomieszkanię mającego: przez nich będą przyjmowane dobroczynne ofiary, a ktoby z dalszych ofiarować raczył, zechce w pieniądzech pod jednym z tych dwóch adresow jałmużnę swą pocztą przesłać; od poblizszych zaś z największą nieszczęśliwych wdzięcznością przyjętą będzie ofiara nawet w zbożu, które do składu wspomnianego WJ. Xiędza Raczyńskiego na zborowy plac dostawić można. Osoby przykładające się do tey składki znajdą najmiłszą nagrodę w przyjemnym uczuciu, pocieszenia biednych i w ich błogosławieństwie.

O rzetelności wyżej opisanego nieszczęścia mieszkańców Miasteczka Oniksztyńskie poświadczając, takowe wezwanie jako administrujący Starostwem Oniksztyńskiem podpisuję. *Bogusław Mikulicz b. Przes Ziemi Wilkomierski.*

Sądy Exdywizorskie.

2 Sąd taxatorsko-exdywizorski, oczewistym dekretem Sądu Głównego cywilnego Witebskiego 2 departamentu w roku teraż. 1821 maja 31 dnia nastalym, dla odbycia wieczystey taxy exdywizyj dóbr Iwanowa z ich attynencyami w Gubernii Białorusko-Witebskiej pocie Newelskim położonych: jako też i wszelkiego ruchomego majątku po zeszyłych JWW. Janie głowno komenderującym oycu, Grzegorzowi Poręcznikowi Gwardyi synie Michelsonach, i Helenie z Michelsonów. Baronessie de Rozen córce pozostałych, w spadku JW. Generala Lientnanti i kawalera Alexandrowi Lwiczowi Woynowemu dostalych, a przez tegoż

JW. Generala Lientnanta Woynowa dla zaspokojenia wszystkich rzetelnych kredytów po Michelsonowskich na wieczystą taxę exdywizyj oświadczaniem w roku 1820 meca xbra 9 dnia, przed sądem Głównym cywilnego Witebskiego Departamentu uczynionym, oddanych, wyznaczony, w zupełnym komplecie idącego roku meca julii 21 dnia, dotychczas dóbr Iwanowa przybywszy, i sądownictwo swoje rozpoczynawszy, wszystkie pierwiastkowe czynności, tymże dekretem Remissynym zakreślone zaskutecznił, dobra leżące i w nich będącą ruchomość z inwentawawszy, w administracyą temuż JW. Generalowi Woynowemu, z warunkami opisanymi przyporuczył, komornikow do wymiaru tych dóbr od stron poświadczonych wyznaczył, kopią spraw wedle zakresu ustaw krajowych, a przy niej komportacyą wszelkich dokumentów, obligów, wexlów, i różnego tytułu tranzaktów, stan interesów, i pozostałą masę dóbr po Michelsonowskich tak na instancyą kredytorów przez JW. Generala Woynowa jak też nawzajem i na instancyą JW. Generala Woynowa przez wszystkich kredytorów i pretensorów, tudzież byłych popieczytełów i opiekunów dobrami i interesami zeszyłych JWW. Michelsonów i Baronessy de Rozen zajmujących się uczynionych z temż kredytorami umow, rachunków, i stanowiących układów pod karami sprzeciwienia od dnia 15 meca septembra do dnia 28 meca 8bra idącego roku w kancelaryi Ziemi Newelskiej dopełnić się powinna z obowiązkiem przed swoim Sądem przy ostatecznej rozprawie zaprzysiężenia wierności oney zadeterminował, i zjazd powtórny swoich sądow w dniu 3 gbra teraż. roku oznaczył, o czym wszystkim, aby powszechność, i wszyscy tak do masy dóbr po Michelsonowskich mający swoje pretensye i dopominki, jako też i ci wszyscy którzy są obowiązani do odpowiedzi, i usprawiedliwienia się teyże masy dóbr po Michelsonowskich będąc zawiadomieni, bez żadnych wyników pod utratą rzeczy, czyli sub amissione, albo sami na powtórny tego Sądu zjezdzie z dokumentami, jedni dla udowodnienia swoich pretensyi, a drudzy dla odpowiedzi i usprawiedliwienia się stawali, albo od siebie upelnomocnionych plenipotentów przysłali, tudzież aby przezznaczoną w terminie zamierzonym komportacyą dokumentów, i wszelkich papierów, i tranzaktów, obligów, wexlów, czynionych rachunków, zawieranych umow i układów, tak wszyscy kredytorowie i pretensorowie, jako też byli popieczyciele i opiekunowie, albo w przypadku ich z tego świata zycia pozostali sukcesorowie dopełnili, przez niniejszą awizacyą ostrzeżę i zawiadania roku 1821 meca julii 25 dnia, Józef Szawernowski Sędzia Ziemi Wil. rad. stanu i kawaler Prezyd. Exdywizor. Dominik Smolak Sędzia Ziemi. ptu Połoc. Exdywizor. Józef Korsak Sędzia Ziemi. ptu Dryzień. i Exdywizor. Maciej Rahoza Sędzia Ziemi. Suraski Exdyw. Lepelskohercegijski Ziemiński sudja Sieljawia.

P o z a w.

Wedle Ukazu Jego IMPERATORSKIEY Mości Samowładnego cara Rossyja etc. etc. etc. 2. Pozew edyktalny z instancyi Urodz. Ignacego Wańkowieza b. v. Marszałka ptu Oszmiańskiego do Sądu Taxatorsko-Exdywizorskiego (na skutek zapisanego 1820 r. apryla 30 dnia oświadczania i zapadłego tegoż roku 8bra 16 w Sądzie Głównym Litewskim remissynego dekretu, nie mniej nastalęgo w dniu 6 xbra pierwszo zjazdowego wyroku) w majątności Olginianach w pocie wileńskim leżącey, roku idącego 1821 7bra i dnia na rozpoznanie oczewiste zebrać się mającego wynosi się po urodzonych X. Benedykta Gierynga przeora i całe zgromadzenie XX. Bonifratrów mińskich od roku 1796 zł. 13,666 gr. 20 massujących, po X. Mogielajckiego gwardyana helszańskiego od 1805 roku zł. 3,000 naliczającego, po Szczytowicza włościanina Powiackiego w roku 1806 zł. 1,200 pożyczającego, po Izabelle z Zoikowskich Wańkowiezową Marszałkową Oszmiań. z dokumentu reformacyjnego 1806 na Olginianach opartego, z prawa zastawnego Kamionńskiego 1809 nastalęgo,

z wyprzedania Powidak, z dzierżawy Sufraganii wileńskiej i z dalszych stosunków dekretemi poszczególnionych zł. 518,000 mając, po Kajetana Niewiarowicza siewnika od roku 1809 zł. 16,000 kredytującego, po Pannę starszą Jankowską i całe zgromadzenie WW. Maryawitek wileńskich z r. 1810 do 12,000 zł. poszukujących, po Felicyannie Wojewódzką szambel. od 1811 i 1813 blisko 7,000 zł. pretendująca, po Wice Gubernatora i kawalera Piotra Horna z głowy Bryotego pretensją wskrzeszającego, po X. Lenczewskiego z roku 1814 zł. 1,000 rachującego, po Różę z Zawadzkiej Stekiewiczową od 1814 zł. 6,666 gr. 20 domagającą się, po Antoniego Chondzyńskiego strapczego gubern. wileń. od 1815 zł. 1,000 szukającego, po X. Michała Kuszewicza z 1815 roku zł. 3,000 kładącego, po Karola kapitana wojsk Rossyjskich, Felicyana Regenta Oszmiań, braci Zawadzkich od 1814 roku zł. 3,000 dopominających się, po Karolinę Dobnowolską z 1815 roku na 1,946 zł. pretensją ścielającą, po Felicyana Hołuba podstępnie 1816 za usposobione rachunki ekonomiczne kartę biorącego i następnie z lichwiarskich procentów masę 6,000 zł. deltuującego, po XX. Kanoników Regularnych mianowicie Karola Kształta prałata z 1816 r. od 15,000 zł. rachującego, po Wincentego Biszewskiego od 1817 r. na 4,000 zł. liczącego, po Joachima i samę Łodziów od tegoż 1817 r. 2,500 zł. szukających, po Gintowtow od 2,000 zł. pretensorów, po Józefa oycę, Apollinarego syna Wańkiewiczów Marszał. mińskich z 1818 r. 12,500 zł. przynoszących, po Xiecia Giedroycia prałata wileńskiej Katedry od 1818 r. zł. 15,333 gr. 10 naliczającego, po Wędziegolskiego poruc. z 1818 roku przez nadprawnie procenta 10,000 zł. szukającego, po Antoniego i samą Radwańskich 1818 r. zł. 4,000 kredytujących, po Adama Woynusza od 1818 r. zł. 1,000, po Michała Harkiewicza Regenta wileń. z 1818 r. zł. 535 szukających, po Benedykta Brzoskę z 1816 r. zł. 2,000 i po Ludwika Polkowskiego komor. upit. od tegoż 1819 r. zł. 10,000 massujących, oraz po Antoniego Zabłockiego Regenta dopominającego się zł. 400, także po Dawida Zawadzkiego b. Sędziego Ziem. Oszmiań. z 1819 zł. 6,000 poszukującego, i po Benedykta Myrykoniego b. Marszałka Zawileyskiego z 1819 r. zł. 466 gr. 20 liczącego, w reszcie po XX. Karmelitów ze stopnia Sławińskiego acz niewłaściwie zł. 4,000 probujących, i po Wincentego Jankowskiego, po Derewińskim poruc. z 1820 r. zł. 1,700 karbującego, a mianowicie oto: żeby wymienieni kredytorowie i pretensorowie mając zyskać w Exdywizji rekognicyę ręcznych datków, złożyli czyste dowody, dowiedli waluty kart, przystąpili do należytego rachunku i przysięgą swój dopominek stwierdzili. Po Urodz. zaś Tomasza Wileyki Prezyd. Ziem. Wileń. Jakuba Towiańskiego Pisarza, Jana Giedroycia kapitana wojsk Polsk. pod rukiem 1815 od Starozakonnego Judela Neftelowicza Gruszki dowiedzionego facyendarza zł. polsk. 20,000 wlewkami nabywających, tudzież po Antoniego Sędziego Gran. Oszmiań. Michała brata i dalsze rodzeństwo Rewkowskich w pożyczce summy Xiecia Giedroycia swych nazwisk udzielających, w kolei po różnych subseliach żalującego Wańkowicza wespół z transfuzyjnemi właścicielami prześladujących, a do ostatecznego usprawiedliwienia się i odpowiedzi przypozuwających się. Naostatek po Urodz. Gaspra Czyża Marszałka gubern. wileń. od 1807 kapitału rubli 51,185 do masy wespół z procentami zawierającego, po Onufrego Eytmiua Sędz. Grodz. Trock. od 1812 za dekretem oczewistym Grodz. Wileń. z procentami do 10,000 zł. żalującemu dłużnego, jako też po Doroszkę Regen., Justyną Zabłockiego, Stanisława Krassowickiego, Stanisława Soltana, Adamowicza forsźmeystra Zawileyskiego, X. Edwarda Łabańowskiego przeora i całe zgromadzenie XX. Karmelitów slobodzkich, żyda Jeni Jewnowicza, mieszczan. Oszmiańskiego więcej 1,000 rubli sr. z masy kredytującego i niewolnie z dopełnienia satysfakcyi wylamującego się, po Ewę Czaykowską Rotm. z roku 1811 zł. kilkaset za rekrutyczną zawiniającą, po Marcina Kundzieza Sędz.

Gran. Wileń. za wyprowadzenie Wawrzyńca Szymanowicza v. Jedlińskiego z całą siemienistością odpowiedzi uległego, po obżalowanych Rafała Popławskiego b. Chorąż. Oszmiań. i Kazimierza Dmuchowskiego b. Podkomorzego Oszmiań. za zbiegłych Annę Kopaczewską, Kazimierza Jaroszewicza, Mateusza v. Andrzeja Wołozka, Wincentego Komara i Tomasza Miklisa z siemienistością pod Trabami niewolnie przetrzymywanych do odpowiedzi pociągających się, i po Michela Szmuyłowicza Szapira od winney satysfakcyi unikającego, wreście po wszystkich kredytorów i debitorów jakiegokolwiek związku z funduszem żalującego Wańkowicza mających, niemię do oczewistej rozprawy exportuje się pozew w następnych prósbach imo zebranie ogólnej masy funduszu ziemnego i summnego na jaki przedmiot, przysądzenia należnościow, na Czyżu, Adamowiczu, Doroszcze, Jewnowiczu, Justynie Zabłockim, Krassowickim, Soltanie, Eytminie, XX. Karmelitach slobodzkich i dalszych żalk. debitorach, że do zrobienia ścisłej kalkulacyi i przynoszących się summ odtrącenia zaliczonych kapitałów i procentów, znikczemnienia fałszywych kart, dopominków, namnozonych wskazów i dekretoz miestannych lub też wyprokrowanych obligow, rozciągnięcia na niestawających wieczney amissyi, 3to w lokacyi priorytatem uznając, takę wieczystą zachowam. 4to Niewolnie wyludzonych wlewkwow przy ukaraniu żyda Noftelowicza Gruszki pokasowania, 5to potrzebnych aktow wyexpedyowania, i naostatek ułatwiają przepisy remissą zakreślone restuacyj fundusz żalniu zostawienia, niemię tego decydowania, co przy sprawie wyjaśnionym będzie z wolnością poprawienia nań na tey žalobie.

Roku 1821 julii 28 dnia. Wozny świadcze, iż tego pozwu edyktalnego kopią zgodną z autentykem po wszystkie osoby tym pozwem zajęte dla wiadomości i do Gazet Kurjera Lit. posłałem i o sprawie dochodzić mającęj zawiadomiłem.

Ignacy Spigłnsti Wozny Ptu Oszmiań. Takowy pozew może bydź do Gazety Kurjera Lit. pomieszczonym zaświadczam. Roku 1821 sierpnia 5 dnia. Pisarz Grodz. Zawiley. Kazimierz Grochowski.

O s t r z e ż e n i e.

2. Starozakonnny Szmuyło Szczuczynski Tokarz, oraz corka jego Hinda obwieśczaemy powszechnie, że węzeł w dacie 1821 roku junii 8 dnia wydany na ukaziciela, a dopiero w roku Starozakonnego Deyby Rotnickiego nadydujący się przez nas obojga podpisany, że żadnego waloru mieć niemoże (pocztem wraz z niniejszymi rozpoczętym zostanie i proces w Sądzie przyzwoitym) Szanowną publiczność zawiadamiając, zastrzegamy, gdyby nikt najmniejszey ilości pieniędzy na ony niadawał. Augusta 5 d. 1821 roku. Szmuyło Szczuczynski Tokarz.

Hinda Szmuyłowiczówna

3. Excerpt Manifestu z protokulu Magistratu miasta Mińska w dacie niżej wyrażoney napisanego w roku terazniejszym 1821 miesiąca julii 20 dnia pod pieczęcią urzędową tegoż Magistratu stronie potrzebującej jest wydan. Roku 1821 miesiąca julii 19 dnia.

Na urządzie JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Magistratu miasta Mińska z referencyą do protestacyi 1819 roku z dnia 16 dnia w aktach Magistratu Mińskiego umieszczoney. Oświadczenie imieniem star. Isora Abramowicza Liwsiyca kupcā i obywatela Mińsk., na star. Wulfā Hirszowicza Szymchowicza toż kupcā i tegoż miast., czyni się o to: iż obahtny hasłem dostatkow przez się posiadanych zjednawszy u wielu osob zaufanie spowodował oświadczaćego się, iż tenże w roku 1813 na pewność doisczenia umowy z star. Ellą Kiwowiczem obywatelem Szklowskim w in-

teressie podradow zawartej, blankiet hebrayski na papierze wexlowym umieszony, żadnego napisu niemający i takowyż od siebie star. Ella Kiwowitz sporządziwszy, oba w rękę obżłgo zalokowali. Lecz gdy stało się: iż niedoszedł zamierzony interes podradowy do końca, więc oba blankieta jako w obecności przysięgłego szkolnika Mińskiego star. Borucha Marholina w lokacyą oddane gdy do powrotu dla wydawców przynależeli, obżłny na czynione ze strony żalącego się Isera dopominki samemi obietnicami bez skutecznemi tegoż żalącego się zbywał, a po niejakiem czasie dostrzegł oświadczający się z doiszoney przed aktami Magistratu Mińskiego, umianowanego titulo wexlu prótestacyi, że obżłny zawodząc ufność w nim położoną na zatrzymanym powyższym blankiecie przez uproszonego czyli samego siebie z odstąpieniem od reguł w pisowni używać się powinnych, zapisał formę wexlu jakby w roku 1815 february piątnastego dnia nastalego summe rubli srebrem trzy tysiące niby u obżłgo przez żalgo pożyczoną wyrażającą i natychmiast w tychże aktach zapisał na obżłgo manifest, nastanie pomienionego titulo wexlu objaśniający. Alubo obżłny dopominku żadnego dotąd nieobjawiał i to było powodem do mniemania żalmu, iż jako człowiek osypany dostatkami niedopuszczył sobie, aby miał czynić nie przyzwolite próby do napastowania tegoż żalgo. Lecz znajdując w aktach Magistratu Mińskiego pod datą 1821 roku julii siódmego dnia zajawioną plenipotencyą na imie star. Wulfa Izraelowicza do uzyskania na żalcy acz nienależny opłaty wydaną, zamieścić nie może aby nie uciekał się ku obronie praw i samej słuszności. Postępek zaś tym obżłgo narywoczystej manifestuje i ażeby utytułowanego wexlem blankietu hebrayskiego, ani przelewem ani żadnym rachunkiem, niż nieprzymywał, a przez to od obżłgo uwiedzionym bydz nie mógł w tém każdego ostrzegam, a dla wiadomienia o tém publiczności niniejsze oświadczenie w Gazecie Kuryera Litgo umieszonym mieć żadam i ono podpisuje. U tego oświadczenia podpis następny Iser Liwzyc

O zgodności z protokulem i możności umieszenia tego manifestu w Gazetach, świadczę Adam Makarowicz Pisarz Miński Mag.

K r a d z i e k .

3 Roka bieżącego mca julii z 14 na 15 dzień nocną porą u przybyłych do tutejszego miasta woysk ross. majorowoy Katarzyny Uxkul a kwaterującej w domu Kostrowickiego zostały skradzione różne fanay, odzienie, bielizna, i papiery, między temi ostatniemi znajdował się oblig na walorowym papierze przez Annę fon Grouten wydany na summe rub. assyg. 5000; ktoby takowy oblig znalazł lub odkrył gdzie się znajduje, ma się zgłosić do części I, Policji miasta Wilna gdzie śledztwo o takowey kradzieży prowadzi się, a żeby niż na takowy oblig nie pożyczal pieniędzy i nie przywlaszczał przez niniejszą awizacyą zastrzega się.

G. de Perthes Inspektor części Iey.

P r e n u m e r a t a .

Opisy przedmiotów historyi naturalney z rycinami kolorowemi we dwonastu sexternach zaczęły

wychodzić w miesiącu julii r. p. podług prospektu z d. 26 czerwca to jest, co miesiąc sextern jeden.

Cena tych 12 numerow r. s. 12. Przedaje się także pojedynczo, każdy numer z 6 rycinami po rublu.

Chcący zaś nabyć tychże przedmiotow w porządku systematycznym, znajdzie i w tém ułatwienie, gdyż gotow jestem 12 tablic z każdego królestwa z ich opisaniem za rubli 2 odstąpić.

Dalszy ciąg prenumeraty będzie się poczyniał od początku przyszłego 1822 r. i o tém później przez gazetę Kuryera Lit. będę miał za obowiązek uwiadomić. Dnia 1 sierpnia 1821. Fr. Moritz.

W e z w a n i e w ł a ś c i e l a p i e n i ę d z y .

2. Od Litewsko-Grodzińskiego Rządu Gubernialnego, na skutek kōmmunikacyi Sadu Głównego Grodzińskiego i Departamentu ogłasza się, iż jeśliby się znalazł właściciel znalezionych pod da, chemi grodzińskiego franciszkańskiego klasztoru, nie wiadomo do kogo nalezących, więcej 1000 rubli srebrem pieniędzy, zachowanych teraz w Grodzińskiej Izbie powszechney opieki; ażeby się jawił z jasnymi o należności tych pieniędzy dowodami, w przedciągu dziesięcioletnego terminu, do Grodzińskiego Głównego Sadu 1go Departamentu, pod utratą prawa poszukiwania. Dnia 29 lipca 1821 roku Sekretarz Siedlecki.

O s t r z e ż e n i e .

2. W czasie kontraktow Wileńskich s. Jerskich roku 1815 w mieście Wilnie, JPP. Kazimierz i Felicjanna Towginowie Chorągwo, mieli sobie wydany oblig blankietowy na papierze prosym od JW Adama Hrabi Chreptowicza Kancler. W. X. L. i kawalera, na summe złotem c. zł. 300 z terminem oddania w r. 1817 czasu kontraktow Wileńskich maja 1 dnia bez procentu, przy świadectwie dwóch pieczętarzy JW. Kotwicza i Przybyłowskiego, jakowy wedle awizacyi w Kur. Lit. w dodatku N. 69 w Okrężnikach w pie Trockim w 1817 r. julii 25 d. miał bydz między innymi papierami ze szkatulką u JP. Towgina ukradziony; jednakże pomimo takowe wydarzenie JW. Hr. Chreptowicz przez następne lata procent regularnie do 1821 r. opłacał, a w tém czasie i sam kapitał do rąk obójga JPP. Towginow za wydaną przez nich prawą kwietacyą w zupełności oddał i zaliczył, aby wszakże za rzeczonym pierwo skradzionym, a już dopiero wcałości zapłaconym i nieznaczącym obligiem, z czasem przez kogokolwiek bądź niezyniono napastnego dopominku i pretensyi, pomieważ JW. Hr. Chreptowicz nad wyrażone i opłacone czer. zł. 300 nigdy więcej pieniędzy u JPP. Towginow niebrał i niepożyczał, żadnego innego z niemi rozrachunku pieniężnego niemiał, naprzypadek oraz gdyby takowy blankietowy oblig (mogący bydz z czasem przez kogo zaciągniony lub do akt jakich wprowadzony) w czyich rękach znalazł się, ja niżej piszący się jako umocowany, czynię przed publicznością, w imieniu JW. Hr. Chreptowicza ostrzeżenie: jako za tym obligiem zaspokojonym ostatecznie i pokwietowanym nic nienależy, takowy nikomu służyć nie może i ani JW. Chreptowicza, ani jego successorów, do opłaty żadney nieobowiązuje. Takowe ostrzeżenie do Kuryera Lit. podając podpisuje. Wincenty Kotwicz plenipotent.

Roku 1821 augusta 5 dnia takowe ostrzeżenie do gazety Kur. Lit. Wileńskiego przyjąć dozwala się. Antoni Pomarnacki Sędzia Grodz. Wileń.

W y j e ż d z a z a g r a n i c ę .

1. Do Królestwa Pruskiego wileński obywatel Netko Dawidowicz Kwinsom z Smuylą Hirszowiczem Hurwiczem, i z służącym Josielem Leybowiczemna miesiąc sześć.

О Б Ъ Я В Л Е Н І Е.

М. Шкловъ. Юля 30 дня 1821 года.

Въ слѣдствіе повелѣнія Г. Главно-командующаго 1ю Арміею, Инпенданшво оной объявляешъ симъ, что на поспавку провіанта для войскъ въ Губерніяхъ Черниговской и Могилевской, индѣ на весь 1822 годъ, а индѣ съ 1го Генваря по 1е Юля того года, вмѣсто назначенныхъ торговъ въ Казенныхъ Палатахъ сихъ Губерній шаковымъ же объявленіемъ Инпенданшсва опъ 2го Юня сего года, будутъ произведены торги въ слѣдующихъ Казенныхъ Палатахъ:

1е. На поспавку провіанта Черниговской Губерніи, въ Магазины, состоящіе:

Въ Повѣтахъ: Нѣжинскомъ, Борзенскомъ, Коношопскомъ, Кролевецкомъ и Глуховскомъ, въ поспавку на весь 1822 годъ — въ Полтавской Казенной Палатѣ.

Въ Повѣтахъ: Осперскомъ, Козелецкомъ, Соеницкомъ и Черниговскомъ, въ поспавку съ 1го Генваря по 1е Юля 1822 года — въ Полтавской же Казенной Палатѣ.

Въ Повѣтахъ: Новгородъ — Сѣверскомъ, Городницкомъ, Новозыбковскомъ, Спародубовскомъ, Мглинскомъ и Суражскомъ, въ поспавку на весь 1822 годъ — въ Курской Казенной Палатѣ.

2е. На поспавку провіанта Могилевской Губерніи, въ Магазины, состоящіе.

Въ Повѣтахъ: Оршанскомъ, Могилевскомъ, Копысьскомъ, Бабиновецкомъ и Сѣнискскомъ, въ поспавку на весь 1822 годъ — въ Минской Казенной Палатѣ.

Въ Повѣтахъ: Спаро-Быховскомъ, Рогачевскомъ и Пого-Бѣлицкомъ, въ поспавку съ 1го Генваря по 1е Юля 1822 года, въ Минской же Казенной Палатѣ.

Въ Повѣтахъ: Мснславскомъ, Чаускомъ, Чериковскомъ и Климовецкомъ, въ поспавку на весь 1822 годъ — въ Смоленской Казенной Палатѣ.

Сроки для сихъ торговъ назначающа такимъ образомъ:

Въ Полтавской Казенной Палатѣ: торги Сентября 28, 29 и 30; перешоржки Оклября 3, 4 и 5.

О В В І Е С З Ч Е Н І Е.

М. Шкловъ. Дня 30 Юли 1821 року.

На skutek rozkazu JW. Główno Dowodzącego 1 Armią, Intendencya teyże Armii ogłasza, iż na dostawę prowiantu dla woysk w guberniach: Czernihowskiej i Mohilewskiej, w jednych mieyscach na cały 1822 rok, a w drugich od dnia 1 Januaryi do dnia 1 Julii tegoż roku, na mieyscuznaczonych targów w Izbach Skarbowych tych Gubernii takież ogłoszeniem Intendencji pod dniem 2 Junii terażniejszego roku, będą odbywać się targi w następujących Izbach Skarbowych:

1mo. Na dostawę prowiantu w gubernii Czernihowskiej do magazynów znajdujących się:

W Powiatach: Nieżyńskim, Borzeńskim, Konotopskim, Królewieckim i Hluchowskim, na potrzebę całego 1822 roku — w Izbie Skarbowey Półtawskiej.

W Powiatach. Osterskim, Kozieleckim, Sojenickim i Czernihowskim, na potrzebę od dnia 1 Januaryi do dnia 1 Julii 1822 roku — Takież w Półtawskiej Izbie Skarbowey.

W Powiatach: Nowogrod — Siewierskim, Horodnickim, Nowozybkowskim, Starodubowskim, Mglińskim i Surażskim, na potrzebę całego 1822 roku — w Izbie Skarbowey Kurskiej.

2do. Na dostawę prowiantu w gubernii Mohilewskiej do magazynów znajdujących się:

W Powiatach: Orszańskim, Mohilewskim, Kopyskim, Babinowieckim i Sienskim, na potrzebę całego 1822 roku — w Mińskiej Skarbowey Izbie.

W Powiatach: Staro-Bychowskim, Rohaczewskim i Nowo-Bielickim, na potrzebę od dnia 1 Januaryi do dnia 1 Julii 1822 roku — także w Mińskiej Skarbowey Izbie.

W Powiatach: Mścislawskim, Czausowskim, Czerykowskim i Klimowickim, na potrzebę całego 1822 roku — w Izbie Skarbowey Smoleńskiej.

Terminy na te targi, przeznaczają się takimъ способомъ:

W Półtawskiej Izbie Skarbowey: targi dnia 28, 29 i 30. Septembra; prze-targi 3, 4 i 5 Oktobra.

Въ Курской: Торги Октября 15, 17 и 18; перешоржки Октября 19, 20 и 21 го.

Въ Минской Казенной Палатѣ: торги Ноября 1, 2 и 5; перешоржки Ноября 4, 7 и 8.

Въ Смоленской: Торги Октября 15, 17 и 18; перешоржки Октября 19, 20 и 21.

На сіи сроки вызываюшся желающе къ торгамъ съ законными залогами въ пашую часпъ прошивъ подряда, а на обезпеченіе задашковъ особо, кромѣ общеспвенныхъ опѣ Дворянска поста-вокъ, кои оспаюшся на одномъ довѣрїи. Вѣдомосши о пошребности провїанша въ каждой Губернїи по вышеозначенному раздѣленїю, будущъ разсланы въ Казенныя Палаты въ свое время и публично въ оныхъ опкрышы, вмѣстѣ съ подробными кондиціями и прочими правилами, на основанїи коихъ должны происходишь посшавки.

Генераль Иншendanшь 1 Арміи
Гряфъ Санти.

W Kurskiej Izbie Skarbowey: targi dnia 15, 17 i 18 Oktobra; przetargi 19, 20 i 21 tegoż miesiaca.

W Mińskiej Skarbowey Izbie: targi dnia 1, 2 i 5 Nowembra; przetargi dnia 4, 7 i 8 tegoż miesiaca.

W Smoleńskiej Izbie Skarbowey: targi dnia 15, 17 i 18 Oktobra; przetargi 19, 20 i 21 tegoż miesiaca.

Na te terminy wzywaią się życzący dla targów z prawnemi ewikcyami, zabezpieczającemi piątą część całego podradu, a dla zabezpieczenia zadatków osobno, prócz ogólnych od Szlachty dostarczeń, które pozostają na samey ufności. Wiadomości o potrzebney ilości Prowiantu, w każdej Gubernii, podług powyższego rozkładu, będą rozesłane do Izb Skarbowych w swoim czasie, i publicznie w nich odkryte, razem z wyszczególnionemi kondycyami i dalszemi prawidłami, na mocy których mają się czynić dostawy.

Jenerał Intendent 1 Armii
Hrabia Santi.